

PAMIĘCI KRESOWYCH POLAKÓW...

„55 lat temu Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów i jej zbrojna formacja Ukraińska Powstańcza Armia dokonały eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu, mordując około 60 tysięcy Polaków niezależnie od wieku i płci, tj. mężczyzn, kobiet, dzieci, starców – tylko dlatego, że byli Polakami. Całe wsie i kolonie polskie wraz z jej mieszkańcami pozniwały z powierzchni ziemi. Dobytek ofiar był grabiony, a gospodarstwa palone. Ci, którzy ocalili, a zwłaszcza dzieci-sieroty, będący świadkami mordowania najbliższych, do dziś nie otrząsnęli się z bólu i nie odzyskali wewnętrznej równowagi. Ofiarami byli także duchowni kościoła katolickiego. Zginęło 19 księży rzymskokatolickich i zakonników, w tym kilku poniosło śmierć męczeńską, jeden ksiądz greckokatolicki, a trzech księży zostało ciężko rannych. Co najmniej 50 kościołów i 25 kaplic uległo spaleni, zniszczeniu, zdewastowaniu, a wraz z nimi sprzęty i szaty liturgiczne, zbiory archiwalne. Podobnie potraktowano cmentarze. Większość ofiar nie miała religijnego pochówku, a ogromnej części miejsce wiecznego spoczynku nie jest znane. Oprócz Polaków ofiarami OUN-UPA były też inne narodowości, jak Żydzi, Ukraińcy pomagający Polakom i nie akceptujący działalności UPA, Czesi, Rosjanie. Co najmniej 8 duchownych prawosławnych UPA zamordowała na Wołyniu.

W drugiej połowie roku 1943 ludobójcza działalność OUN-UPA rozszerzyła się na inne wschodnie województwa: tarnopolskie, stanisławowskie, lwowskie, lubelskie, gdzie przebieg eksterminacji był podobny. Na obecnych terenach Polski zbrodnica działalność UPA trwała do 1947 r. Poza Wołyniem zostało zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich co najmniej 69

księży, zakonników i 9 siostr zakonnych katolickich.”¹

W dniu 5 września 1998 roku, w Warszawie, o godz. 19, w Bazylice archikatedralnej Św. Jana przy ul. Świętojańskiej, odbyła się uroczysta msza św. poświęcona Polakom pomordowanym na Kresach przez nacjonalistów ukraińskich w latach wojny.

Wnętrze archikatedry było pełne wiernych. Wszystkim udzielił się podniosły nastrój tej wieczornej uroczystości, w której wzięły udział przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji kresowych, kombatancki wojenni, poczty sztandarowe organizacji kombatanckich i kresowych, harcerze i harcerki z Mazowieckiego Związku Chorągwi RP, z Komendy Chorągwi Warszawskiej i z Komendy Chorągwi Żoliborskiej oraz kresowiaci pamiętający tamte czasy – którzy sami przeżyli ten tragiczny okres wojny, niejedni byli naoczni świadkami owych zbrodni popełnionych na ich bliskich, a sami tylko cudem uszli spod siekiery, kuli, czy noża ukraińskich nacjonalistów. Obecne były też rodziny kresowiaków – już młodsze pokolenie i ich bliżsi znajomi. Licznie stawili się też członkowie Koła Krzemieńczan w Warszawie.

Mszę św. – w asyście trzech prałatów: ks. Zdzisława Peszkowskiego, ks. Janusza Popławskiego – krzemieńczanina, i ks. Jerzego Zalewskiego – proboszcza archikatedry oraz o. Stanisława Domańskiego z Chęcini – celebrował i wygłosił długą, a na ten raz szczególnie wzruszającą i wymowną homilię Prymas Polski Ks. Kardynał Józef Glemp. Wymowne też były odczytane przez wiernych podczas mszy św. przygotowane słowa modlitwy: „Módlmy się do Boga,

¹ *Z materiału Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów 55 Rocznicy Zbrodni Nacjonalistów Ukraińskich Na Ludności Polskiej Wołynia, Małopolski Wschodniej i Południowo-Wschodnich Terenów Obecnej R.P.*

Ojca narodów, aby przyjął nasze modlitwy, zgromadzonych tu w 55 rocznicę rzezi wołyńskich:

- za dusze okrutnie pomordowanej ludności polskiej Wołynia i Kresów Południowo-Wschodnich, aby jej ofiara zaowocowała dobrem i prawdą – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za pomordowanych duchownych katolickich i innych wyznań, by męczeńska śmierć była źródłem nawróceń i wzajemnego szacunku wyznawców różnych religii – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za spaloną i skrwawioną ziemię, by panował na niej ład moralny i dostatek – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za Ukraińców, którzy nie poddając się zbiorowej nienawiści, w tych strasznych chwilach udzielali Polakom pomocy i którzy za tę pomoc zginęli, bądź byli przesładowani, by otrzymali wieczną nagrodę w niebie – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- o miłosierdzie Boże i ludzkie przebaczenie dla sprawców zbrodni oraz tych, którzy nie mieli siły przeciwstawić się złu bądź ulegli fałszywej ideologii – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za młode pokolenie wolnej Ukrainy i Polski by odrzucając nienawiść, wybierały

prawdę i pokój – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za polityków, aby nie rezygnowali z prawdy w stosunkach między narodami – Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,

- za nas uczestników dzisiejszej uroczystości, abyśmy w duchu przebaczenia zachowali pamięć o pomordowanych i dali świadectwo prawdzie – Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.”

Uczestnicy tej bardzo ważnej uroczystości związanej z tą bolesną rocznicą przed opuszczeniem świątyni z wielkim wzruszeniem odśpiewali: „Boże coś Polskę, przez tak liczne wieki”. A Jego Eminencji Ks. Prymasowi – zarówno ze strony kapłanów, jak i wiernych zostało złożone podziękowanie za patronat, radę i pomoc w organizacji i przygotowaniu uroczystości, której organizatorem był Ogólnopolski Komitet Obchodów 55 Rocznicy Zbrodni Nacjonalistów Ukraińskich na Ludności Polskiej Wołynia, Małopolski Wschodniej i Południowo-Wschodnich Terenów Obecnej RP z siedzibą w Warszawie, któremu przewodniczy Jan Niewiński z Rybczy. Jego głównie wysiłkiem – pomimo pewnych trudności – uroczystość ta została zrealizowana.

*Edmund Bosakowski
z Białozórki na Wołyniu
8 wrzesień 1998 rok*